

Seksualizacja – definicje, polemiki i próba rekonceptualizacji

Monika Zielona-Jenek

Instytut Psychologii Uniwersytetu
im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

Celem niniejszego artykułu jest przegląd sposobów definiowania seksualizacji, zmian i dyskusji wokół tego pojęcia, a także ich znaczenia dla nauki oraz praktyki społecznej. Pojęcie seksualizacji początkowo było używane w piśmiennictwie w sposób niekonsekwentny, przy okazji rozważania szczegółowych zagadnień normatywnej seksualności i zaburzeń rozwoju na skutek wykorzystania seksualnego. Około dwadzieścia lat temu zaczęto nadawać temu pojęciu nowe, rozszerzone znaczenie i ujmować je jako zjawisko społeczno-kulturowe. Ważnym wydarzeniem, które ugruntowało to rozumienie i przyczyniło się do jego upowszechnienia, była publikacja w 2007 r. raportu grupy zadaniowej APA na temat seksualizacji dziewczyn. Zdefiniowano w nim seksualizację jako wieloaspektowe zjawisko, mające swój wymiar kulturowy, interpersonalny i intrapsychiczny. Definicja APA stała się jednym z głównych punktów odniesienia w późniejszych analizach naukowych i w praktyce społecznej. Jednocześnie stała się przedmiotem wielu dyskusji dotyczących istoty samego pojęcia, jak i jego relacji do pojęć powiązanych, m.in. zdrowia seksualnego, uprzedmiotowienia, przemocy i emancypacji seksualnej. Analiza sposobów definiowania pojęcia oraz dyskusji na jego temat stały się punktem wyjścia do zaproponowania własnej definicji, w której opisano seksualizację jako niepożądaną społecznie zmianę ustalonych skryptów seksualnych. Propozycja ta została oparta na teoretycznej koncepcji społecznych uwarunkowań seksualności według Simona i Gagnona. Na zakończenie artykułu wskazano obszary wymagające podjęcia dalszych prac naukowych (konceptyjnych i empirycznych) oraz obszary praktyki społecznej, gdzie wiedza o zagadnieniu – w obecnej formie – może być wykorzystywana.

SŁOWA KLUCZOWE:

SEKSUALIZACJA, SOCJALIZACJA SEKSUALNA, SKRYPTY SEKSUALNE, KONCEPTUALIZACJA, SOCJOLOGIA NAUKI

Dlaczego kobieta w czarnym stroju kotki jest sexy?

Czy jak ubiorę się w czarny strój kotki na bal w szkole, to będę sexy?

Lubię koty, lubię mój strój kotki, lubię być przebrana za kotkę. Ale może lepiej mi wybrać inny strój?

(dziewczynka, 12 lat)

Wprowadzenie

Choć przeprowadzenie analizy terminu *seksualizacja* to zadanie o charakterze naukowym, a więc wymagające działania zgodnego z zasadami obiektywizmu, to w niniejszym artykule pozwolę sobie je rozpocząć od przywołania pewnego osobistego doświadczenia. Uznaję, że stanowi ono użyteczną ilustrację podstawowych pytań dotyczących analizowanego zagadnienia.

Niedawno miałam okazję uczestniczyć w rozmowie z nastoletnią dziewczynką. Rozmowa ta miała miejsce przy okazji nieformalnego spotkania znajomych i ich rodzin. Dorośli rozmawiali o bieżących sprawach, w tym m.in. wymieniali uwagi na temat wydarzenia towarzyskiego, w którym wcześniej uczestniczyli. Jedno z dzieci uczestników spotkania, przywołana na wstępie dwunastolatka, słysząc, o czym rozmawiają dorośli, zadała przytoczone pytania o seksualne znaczenie przebrania kotki. Sprowokowała tym samym komentujących dorosłych do próby zdefiniowania kilku, jak się okazało, wcale nietatwych kwestii. Po pierwsze, w jaki sposób pewne bodźce stają się seksualne? W przytaczanym przykładzie dziewczynka zadała bowiem pytanie o to, dlaczego dopasowany czarny strój kotki założony przez kobietę jest „sexy”? Kto i w jakich warunkach określa owo seksualne znaczenie, owo „sexy”? Czy istnieje jakiś powszechny katalog bodźców seksualnych? Pytanie dziewczynki ogniskowało bowiem uwagę na tym, czy strój kotki jest zawsze bodźcem seksualnym i wszyscy o tym wiedzą, czy też stój ten „staje się sexy” w pewnych warunkach? Ponadto, czy istnieje odrębny kod seksualnych znaczeń dla ludzi w różnym wieku: dla dzieci, nastolatków i dorosłych? Zaciekawiona dziewczynka pytała, czy gdy dorosła kobieta i dwunastolatka zakładają strój kotki, to jest to taki sam bodziec seksualny, czy ma tu miejsce jakaś odmienność? Pytanie to można by rozszerzyć, dodając: jeśli znaczenie stroju kotki w przypadku kobiety i dziewczynki jest inne, to na czym ta odmienność

polega? W przywołanej w tym miejscu sytuacji dorośli rozmawiający z dziewczynką odpowiadali na jej pytania, finalnie pozostając jednak – podobnie jak i ja sama – z wrażeniem dotknięcia tematu złożonego i nieoczywistego.

Uczestnictwo w przytoczonej rozmowie po raz kolejny sprowokowało mnie do próby zdefiniowania istoty pojęcia seksualizacji, odmienności seksualności dzieci i dorosłych oraz przebiegu rozwoju seksualnego, w tym procesu socjalizacji seksualnej. Zadane przez dziewczynkę – w moim przekonaniu – niezwykle trafne pytania, a także trudności dorosłych w udzieleniu na nie odpowiedzi ukazują sens zatrzymania się nad tym zagadnieniami. Choć bowiem w ostatniej dekadzie zjawisko seksualizacji stało się przedmiotem wielu publikacji naukowych, choć jest zagadnieniem często przywoływanym także w debatach publicznych, to wciąż jednak stawiać można na jego temat istotne i podstawowe pytania.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie podstawowych informacji na temat pojęcia seksualizacji oraz wskazanie tych obszarów definicyjnych, które w piśmiennictwie podlegają dyskusjom. W pracy zaproponowano także własną definicję tego pojęcia, zasygnalizowaną po raz pierwszy w opracowaniu, jakie przygotowałam razem z Katarzyną Waszyńską (Waszyńska, Zielona-Jenek, 2016). Propozycję tę odniesiono do teoretycznej koncepcji społecznych skryptów seksualnych (Gagnon, Simon, 1973; Simon, Gagnon, 1986, 1998). Na zakończenie artykułu wskazano obszary warte podjęcia dalszych prac naukowych (konceptyjnych i empirycznych) oraz obszary praktyki społecznej, gdzie wiedza o zagadnieniu – w bieżącej formie – może być wykorzystywana.

Seksualizacja jako kategoria opisu szczegółowych zagadnień seksuologicznych – wczesne autorskie konceptualizacje

Pierwotnie pojęcie seksualizacji pojawiało się w piśmiennictwie w sposób niekonsekwentny, przy okazji omawiania szczegółowych zagadnień związanych z seksualnością i rozwojem seksualnym. I tak np. Spanier (1977) używał tego pojęcia jako synonimu socjalizacji seksualnej, a więc trwającego całe życie człowieka procesu, na który składa się rozwój preferencji płci pożądanego obiektu seksualnego, rozwój własnej roli i tożsamości płciowej, nabywanie umiejętności, wiedzy i wartości seksualnych oraz postaw związanych z seksualnością.

Pojęcie seksualizacji używane było także często przy okazji omawiania zagadnień wykorzystania seksualnego dziecka, a więc seksualnej patologii. W pracach dotyczących zachowań dzieci lub nastolatków doświadczonych wykorzystaniem seksualnym pojęcia seksualizacji używano do określenia ich nadmiernego zainteresowania czy wręcz zaabsorbowania bodźcami o charakterze seksualnym oraz wprowadzania przez nich treści seksualnych do innych (uznanych za pozaseksualne) aktywności, np. zabaw, okazywania czułości, rywalizacji. Przykładami artykułów, w których pojęcie seksualizacji używane jest w tym znaczeniu, są szeroko cytowane metaanaliza Kendall-Tackett, Williams i Finkelhora (1993) i prace Friedricha (polskie przekłady to m.in. Friedrich, 2002, 2004). Termin seksualizacja używany był także do opisu nieprawidłowych interakcji między dziećmi a dorosłymi. Przykładami takiego użycia może być pojęcie *urazogennej seksualizacji* w znanym czteroczynnikowym modelu wiktylizacji seksualnej Finkelhora i Browne (1986). Pod tym pojęciem autorzy proponowali rozumieć szkodliwe oddziaływanie dorosłego na seksualność dziecka. Może ono przyjmować formy nagradzania uwagą, uczuciami, przywilejami i podarunkami nieodpowiednich rozwojowo zachowań seksualnych dziecka, uczenia dziecka, by zabiegało o zaspokojenie rozwojowych potrzeb przy użyciu zachowań seksualnych, nadmiernego i nieprawidłowego zwracania uwagi na określone części ciała dziecka (czynienie z nich fetyszu), kształtowania błędnych przekonań i norm dotyczących zachowań seksualnych czy łączenia aktywności seksualnej z negatywnymi uczuciami. W podobny sposób pojęcie to było używane także w pracach poświęconych „seksualizacji zachowań opiekuńczych” w wiktylizujących środowiskach rodzinnych (por. Bolton, Morris, MacEachron, 1989).

W przytoczonych definicjach można zauważyć z jednej strony wskazaną na wstępie niekonsekwencję. Pojęcie to było stosowane bowiem zarówno w opisie normatywnych mechanizmów rozwojowych, jak i przy okazji omówień zaburzenia seksualności dzieci przez szkodliwe wpływy dorosłych. Z drugiej jednak strony można dostrzec w tych definicjach pewien element wspólny. Jest nim rozumienie seksualizacji jako procesu nadawania seksualnego znaczenia czemuś, co miało wcześniej inny, pozaseksualny charakter. Seksualne znaczenie to w prowadzonych rozważaniach przede wszystkim moc pobudzania, uruchamiania podniecenia seksualnego.

Seksualizacja jako kategoria opisu wieloaspektowego zjawiska społecznego – konceptualizacja APA

Seksualizacją jako szerszym, wieloaspektowym zjawiskiem społecznym zaczęto się interesować przed około dwudziestu laty. Rozszerzenie znaczenia tego pojęcia, a także szybki wzrost zainteresowania nowo zdefiniowanym zjawiskiem można interpretować jako efekt określonego kontekstu społeczno-kulturowego. Warto bowiem przypomnieć, że definiowanie seksualności w ogóle, a także szczegółowych zagadnień jej dotyczących, odbywa się w przebiegu procesów społecznych i kulturowych. To grupa społeczna określa, jakie praktyki mają znaczenie seksualne oraz jak powinny być one realizowane. W tym samym, społecznym kontekście są wskazywane również granice normy oraz definiowane zjawiska patologiczne, takie jak ryzykowny seks czy dewiacje seksualne (DeBlock, Adriaens, 2013; Gagnon, 2004; Gagnon, Simon, 1968; Gagnon, Simon, Carns, 1967).

Za pierwszy ważny element kontekstu, w którym powstało to nowe rozumienie pojęcia seksualizacja, można uznać zdefiniowanie pojęcia zdrowia seksualnego jako dobra i prawa indywidualnej jednostki (por. Program Działania Konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju, 1994; Platforma Działania IV Światowej Konferencji w sprawach Kobiet, 1995; World Association for Sexology, 2014; World Health Organization, 2006). Określenie zdrowia seksualnego jako czegoś przynależnego jednostce spowodowało wzrost zainteresowania i działań na rzecz dobrostanu oraz samostanowienia człowieka o własnej seksualności. Drugim istotnym elementem analizowanego tu kontekstu były zmiany pozycji społecznej kobiet i dzieci, wynikające z globalnych ruchów na rzecz ich praw. I tak np. tzw. trzecia fala feminizmu, skoncentrowana na znaczeniu tradycji etnicznych oraz religijnych, a także na roli języka w życiu kobiet, pobudziła dyskusje nad subtelnością mechanizmów ich opresji, gdy są one włączone w systemy wartości i obyczajów kulturowych (por. McRobbie, 2009). W efekcie dyskusjom zaczęto poddawać także różne formy bezdotykowej i symbolicznej przemocy seksualnej (por. Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej z 2011 r.). Za znaczące w tym kontekście należy uznać także działania podejmowane w ramach międzynarodowego ruchu na rzecz praw dzieci (Hawes, 1991; Sajkowska, 2017; Włodarczyk, 2014) oraz potrzeby ich szczególnej ochrony przed krzywdzeniem, także seksualnym (por. Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych z 2007 r.). Ostatnim wymagającym wskazania w tym miejscu elementem są przemiany społeczne idące w ślad za rozwojem mediów. Zwiększenie tempa wymiany informacji, wzrost znaczenia

przekazów wizualnych i ukształtowanie nowych form relacji międzyludzkich, zapośredniczonych właśnie przez media, wniosły także nową jakość do praktyk seksualnych. Ponieważ zaś aktywnymi uczestnikami kultury medialnej są dzieci i młodzież, zaczęto poddawać refleksji znaczenie, jakie dla tej grupy odbiorców mogą mieć treści oraz wizerunki seksualne. Wymienione powyżej elementy kontekstu społeczno-kulturowego można postrzegać jako żyzny grunt, na którym mogło rozwinąć się nowe, rozszerzone rozumienie terminu seksualizacja.

Dyskusje nad zjawiskiem seksualizacji zaczęły dotyczyć odtąd kwestii obyczajowości seksualnej. Zwiększona widoczność treści jawnie seksualnych (i seksualnie pobudzających) odnieszona do dotychczasowych bardziej restrykcyjnych norm społecznych jest widziana jako przejaw seksualnej nieobyczajności i obsceniczności, jako przekraczanie seksualnego tabu. W tym kontekście kategoria seksualizacji jest używana do opisu zjawiska społecznie niepożądanego, bo podważającego ustalony porządek norm i obyczajów. Kolejną, nieco węższą, kwestią dyskutowaną w odniesieniu do nowego pojęcia seksualizacji stała się problematyka przemocy seksualnej. Kategoria seksualizacji zaczęła być używana zarówno do opisu samej przemocy seksualnej – jako jedna z jej form, jak i czynnik ryzyka jej zaistnienia (seksualizacja jako element tzw. kultury gwałtu normalizującej seksualną przemoc wobec kobiet – por. Herman, 1984). Można zatem powiedzieć, że pojęcie seksualizacji z jednej strony rozszerzyło swój zakres znaczeniowy, z drugiej zaś ugruntowało osadzenie w kontekście zjawisk niepożądanych i patologicznych.

Znaczącym momentem w definiowaniu kategorii seksualizacji jako takiego właśnie niepożądanego zjawiska społecznego było ogłoszenie w 2007 r. raportu grupy zadaniowej Amerykańskiego Towarzystwa Psychologicznego. Grupie tej zlecono

dokonanie przeglądu i podsumowanie najlepszych teorii psychologicznych, badań oraz doświadczeń klinicznych, które podejmują kwestię seksualizacji dziewcząt przez media i inne przekazy kulturowe, włączając w to częstotliwość występowania takich przekazów i ich wpływ na dziewczęta, a także uwzględniając rolę oraz wpływ rasy/pochodzenia i statusu ekonomicznego.

(APA Task Force on the Sexualization of Girls, 2007, 2013, s. 11)

W raporcie tym seksualizacja została zdefiniowana w opozycji do zdrowej seksualności i jako mająca miejsce, gdy:

- *wartość osoby wynika tylko z jej atrakcyjności seksualnej lub zachowania do tego stopnia, że wyklucza inne cechy;*

- *osoba jest dopasowywana do normy, według której atrakcyjność fizyczna (wąsko zdefiniowana) oznacza bycie seksownym;*
- *osoba jest uprzedmiotowiona pod względem seksualnym, czyli staje się dla innych raczej przedmiotem seksualnego wykorzystania niż osobą zdolną do podejmowania niezależnych działań i decyzji;*
- *seksualność jest narzucona osobie w niewłaściwy sposób.*

Każdy z tych czterech elementów jest przejawem seksualizacji, ale nie muszą one występować jednocześnie.

(APA Task Force on the Sexualization of Girls, 2007/2013, s. 12)

W raporcie zaproponowano wyróżnienie trzech wymiarów, w których ma się odbywać seksualizacja dziewczyn i kobiet: społecznego, interpersonalnego i samoseksualizacji. Przez wymiar społeczny seksualizacji rozumie się proces wynikający z obecności w społeczeństwach oczekiwań, obyczajów i wartości, które normalizują oraz pozytywnie oceniają zseksualizowany wizerunek kobiet i dziewczyn. W raporcie zwracano uwagę na wpływ popkultury, w tym filmu, muzyki i reklamy, postępującej się wizerunkami kobiet i dziewczyn w formie lub kontekście podporządkowanym pobudzaniu seksualnemu mężczyzn oraz powszechnego odnoszenia się do seksualności kobiet i nastolatek w różnorodnych kontekstach, np. sztuce, polityce, sporcie czy reklamie. Wymienia się tu także znaczenie kultury materialnej, a więc np. zabawek, odzieży i kosmetyków, których forma służy przekazowi o atrakcyjności dziewczyn oraz kobiet, gdy budzą one heteroseksualne pobudzenie mężczyzn. Przez wymiar interpersonalny rozumiane jest w raporcie takie formowanie kontaktów z dziewczynami i kobietami, w których zachęca się je do bycia obiektami seksualnymi oraz do dbałości o seksualną atrakcyjność w szkole, pracy, relacjach towarzyskich czy w czasie zajmowania się hobby. Ponadto wymiar ten obejmuje także relacje z dziewczynami i kobietami, które zawierają odniesienia do ich seksualności niezależne od kontekstu interakcji lub po prostu odniesienia niechciane (molestowanie bez kontaktu fizycznego: werbalne, prezentowanie gestów, obrazów i czynności seksualnych). Wreszcie, przez samoseksualizację proponuje się rozumieć dokonywane przez dziewczyny i kobiety samodzielne kreowanie i potwierdzanie obrazu siebie jako osób przede wszystkim seksualnych. Uznaje się, że samoseksualizacja stanowi efekt internalizacji oczekiwań znaczących bliskich i kultury, a więc oddziaływania poprzednich dwóch wymiarów. Przejawami tejże ma być skupianie nadmiernej uwagi na własnej atrakcyjności fizycznej, ocenianej przez pryzmat budzenia heteroseksualnego zainteresowania, oraz angażowanie się w czynności mające na celu zwiększenie lub utrzymanie tak zdefiniowanej atrakcyjności fizycznej. Jako przykład w raporcie

przytoczono uprawianie sportu w celu utrzymania atrakcyjnej sylwetki (w miejsce realizacji innych celów, takich jak dbałość o zdrowie czy czerpanie przyjemności) lub prezentowanie przez dziewczyny i kobiety własnych seksualnych zachowań w pozaseksualnych kontekstach społecznych.

Przywołana definicja stała się niezwykle ważnym punktem odniesienia w analizach zjawiska seksualizacji. Jest propozycją szeroko cytowaną w pracach naukowych a także w opracowaniach służących praktyce społecznej (np. w Wielkiej Brytanii – Bailey, 2011; Buckingham, Willett, Bragg, Russell, 2009; Papadopoulos, 2010; w Australii – Commissioner for Children and Young People, 2012; Rush, La Nauze, 2006). Nie inaczej jest w Polsce. Omawiane definicja, jak również cały ogłoszony przez grupę zadaniową APA raport, został wniesiony do dyskusji publicznych. Pierwszym tego przejawem było opublikowanie w czerwcu 2007 r., a więc już w trzy miesiące po ogłoszeniu raportu, na łamach miesięcznika *Świat Problemów*¹ artykułu pt. *Seksualizacja*, w którym podsumowano najważniejsze tezy raportu (Grzelak, 2007). Kolejnym, ważnym wydarzeniem rozpowszechniającym wiedzę o raporcie była zorganizowana 19 marca 2013 r. w Sejmie przez Stowarzyszenie Twoja Sprawa konferencja „Odebrana niewinność – seksualizacja kobiet i dziewcząt w mediach i reklamie – przyczyny, skutki, możliwe scenariusze”. Podczas konferencji raport grupy zadaniowej APA prezentowała jej przewodnicząca, E. L. Zurbriggen, a w obradach uczestniczyli m.in. Rzecznik Praw Obywatelskich, prof. Irena Lipowicz i przedstawiciele parlamentu. Na zaproponowanym przez APA ujęciu zostały następnie oparte działania ważnych instytucji i organizacji w Polsce, np. Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, Państwowego Instytutu Badawczego (monitoring zjawiska i podejmowanie interwencji w dotyczących nielegalnych treści erotycznych i pornograficznych; por. *Dyżurnet.pl*, NASK 2014) i Komisji Etyki Reklamy Związku Stowarzyszeń Rada Reklamy (Drozdowski, 2013). Do definicji tej nawiązują także autorzy rodzimych opracowań naukowych, np. Bieńko (2013), Drosik (2013), Stadnik, Wójtewicz (2009) czy Trojanowska (2014).

1 Warto w tym miejscu przypomnieć, że czasopismo wydawane jest przez ETOH Fundację Rozwoju Profilaktyki, Edukacji i Terapii Problemów Alkoholowych w Warszawie, i dofinansowywane przez instytucje państwowe (Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Fundusz Rozwiązywania Problemów Hazardowych, w dyspozycji Ministra Zdrowia). Choć poruszonymi w nim głównymi zagadnieniami są profilaktyka, leczenie i rozwiązywanie problemów uzależnień, to na jego łamach publikowane są artykuły dotyczące także innych problemów społecznych. Czasopismo jest czytane przede wszystkim przez praktyków i ma szeroki krąg odbiorców w Polsce (<http://www.swiatproblemow.pl>).

Polemika z definicją seksualizacji zaproponowaną przez APA

Ogłoszenie raportu grupy zadaniowej APA pozwoliło na podsumowanie nowego, rozszerzonego rozumienia pojęcia seksualizacji jako opisującego zjawisko społeczne. Należy przy tym pamiętać, że raport ten miał za zadanie „przeгляд teorii, badań i doświadczeń praktyki klinicznej”, a zatem obserwacji i ich konceptualizacji czynionych już wcześniej. Grupa wyprowadziła propozycję koncepcyjną, która zbierała wnioski różnych autorów sformułowane we wcześniejszych opracowaniach. W momencie ogłoszenia tego podsumowania możliwe stało się podjęcie z nim polemik. Można je sprowadzić do kilku zagadnień (por. Waszyńska, Zielona-Jenek, 2016).

Istota zjawiska seksualizacji

Przeprowadzona przez grupę zadaniową analiza zagadnienia seksualizacji doprowadziła do określenia go jako wielopoziomowego fenomenu. Jak już wspomniano, opisywane jest ono w raporcie jako mające wymiar społeczno-kulturowy, interpersonalny oraz indywidualny. Złożoność zagadnienia nakazuje zatem jego opis jako grupy zróżnicowanych elementów, wymagających – gdy chceć opisać je precyzyjniej – użycia wiedzy z różnych dyscyplin nauki: kulturoznawstwa i antropologii kulturowej, socjologii oraz psychologii.

Taka znaczna rozpiętość zagadnienia niesie trudności dwojakiego rodzaju. Po pierwsze, różnorodność zjawisk mieszczących się w jednym pojęciu wymaga odwołania się do wystarczająco szerokich ram teoretycznych, takich, które pozwolą opisać każdy z poziomów, a także relacje między nimi. Niesie to ryzyko uproszczeń, zaniedbań lub niekonsekwencji opisu. Przykładem może być tu sprzeczność, jaką w definicji seksualizacji zaproponowanej przez APA dostrzega Gill (2012). Wskazuje ona, że założenie, że seksualizacja jest zjawiskiem społeczno-kulturowym, a więc odwołującym się do wartości oraz praktyk różnych grup, implikuje różnorodne możliwe znaczenia, jakie mogą być temu zjawisku nadawane. Teza ta zresztą jest zawarta w raporcie wprost, w stwierdzeniu: „seksualność kobiet (np. postawy, wierzenia, zachowania) może znacznie się różnić w zależności od ich pochodzenia etnicznego” (APA, 2007/2013, s. 14). Ponadto, przywołanie w definicji wymiaru indywidualnego nakazuje brać również pod uwagę możliwość różnorodnego przeżywania zjawiska seksualizacji przez poszczególne osoby, zależnie np. od wartości nadawanej przez nich własnej seksualności czy własnej seksualnej historii. Założenie to stoi, zdaniem

Gill, w sprzeczności z inną tezą w definicji APA, mówiącą o uniwersalnie niekorzystnych konsekwencjach seksualizacji dla osób i relacji społecznych.

Drugą trudnością, o jakiej warto w tym miejscu wspomnieć, a związaną z próbą budowania ujednoczonej definicji dla tak szerokiego zjawiska, jest ryzyko powstania terminu nadto ogólnego. Terminy takie określa się mianem terminów-parasoli, tak rozległych, że aż niemożliwych do precyzyjnego opisu. Terminy-parasole są pojęciami nieużytecznymi. Wielość znaczeń włączanych w ich zakres utrudnia bowiem porozumienie – w toku dialogu jego uczestnicy mogą posługiwać się tym samym terminem i jednocześnie odnosić je do innych zjawisk. Tak zbudowane pojęcie może utrudniać też działanie, dezorganizując je (osoby odwołując się do różnych znaczeń, działając *de facto* w innych kierunkach) lub paraliżując (wymagając zatrzymania i uwspólnienia znaczenia pojęcia).

Relacja między pojęciem seksualizacji a zdrową seksualnością

Pojęcie seksualizacji używane jest w raporcie APA do opisu zjawiska negatywnie wartościowanego i przeciwstawiane zdrowej seksualności. Zdrowa seksualność jest w nim określana jako element dobrostanu człowieka i jego prawidłowego rozwoju, a także jako korelat dobrego funkcjonowania w okresie dorosłości (bliskości, szczęścia, wyższej samooceny, niższego stresu). Brak jest przy tym bliższego określenia, czym charakteryzuje się seksualność w okresie dzieciństwa i dorastania. W tej sprawie w raporcie można odnaleźć wyłącznie stwierdzenie, że „wyływające z wewnętrznych potrzeb dzieci odkrywanie seksualności nie jest seksualizacją według naszej definicji. Nie jest nią też stosowne do wieku przekazywanie informacji na temat seksualności” (APA, 2007/2013, s. 12).

Szczegółowe analizy sposobu używania pojęcia seksualizacja w pracach powołujących się na raport APA prowadzą do identyfikacji wyrażanego nie wprost założenia o nieobecności seksualności w okresie dzieciństwa. Odzwierciedla się to w używaniu takich określeń jak „seksualizacja jako utrata dzieciństwa” czy „przedwczesna seksualizacja dzieci” (Bailey, 2011; Stowarzyszenie Twoja Sprawa, 2013). Ponadto część osób polemizujących z tezami zawartymi w raporcie APA wskazuje, że zbytnio skoncentrowano się w nim na opisie zdrowia seksualnego jako realizowanego w wybranych, diadycznych formach. Jest to ich zdaniem wybiórcze odnoszenie się do uzgodnionych definicji zdrowia seksualnego (Gill, 2012; Keihily, 2012). Polemiki prowadzone nad wymienioną kwestią prowadzą do wniosku, że nie ma jasności dotyczącej relacji tych dwóch pojęć, tj. seksualizacji i zdrowej seksualności. Nie ma również opisu założeń na temat tego, na czym polegać ma społeczny wpływ

na seksualność jednostki oraz w jakich warunkach uznaje się, że ma on charakter zdrowy i normatywny, kiedy zaś – niepożądany i „niewłaściwy”.

Relacja między pojęciami seksualizacja a uprzedmiotowienie

W definicji zaproponowanej przez APA zawarto stwierdzenie, zgodnie z którym seksualizacja polega na uprzedmiotowieniu osoby pod względem seksualnym. To uprzedmiotowienie ma polegać na przydawaniu osobie pozycji przedmiotu seksualnego wykorzystania.

Z ujęciem tym polemizują Lerum i Dworkin (2009), argumentując, że seksualizacja i uprzedmiotowienie to odrębne pojęcia o innych zakresach znaczeniowych. Choć mogą mieć obszar wspólny w postaci „seksualnego uprzedmiotowienia”, to jednocześnie w innych obszarach są pojęciami niezależnymi – seksualizacja może nie być uprzedmiotawiająca, uprzedmiotowienie może odbywać się inaczej niż przez seksualizację. Ponadto autorki kwestionują założenie o wyłącznie negatywnym wymiarze pojęcia *objectification* (tłumaczonego jako uprzedmiotowienie). Jak piszą, wyznaczenie osobie pozycji przedmiotu może oznaczać pomijanie jej zgody lub woli jako nieprzynależnej przedmiotowi, zatem także ryzyko przymusu i przemocy. Jednocześnie jednak, przyjęcie pozycji „obiektu seksualnego” może wynikać z własnej decyzji osoby, by w ten sposób wpływać na innych, pobudzać seksualnie, czerpać z tego przyjemność lub potwierdzenie własnej seksualnej atrakcyjności. Relacja między tymi pojęciami wydaje się zatem bardziej złożona niż w propozycji APA.

Przytoczoną argumentację Lerum i Dworkin (2009) warto uważnie przeanalizować także w rodzimym kontekście słów i ich znaczeń w języku polskim. Angielskie określenie *objectification*, zawarte w definicji APA i następnie dyskutowane przez autorki, pochodzi od słowa *object*. To zaś ma w języku angielskim wiele znaczeń i może być tłumaczone zarówno jako *przedmiot*, *rzecz*, jak i jako *obiekt*, *cel*. Użycie słowa *przedmiot* w odniesieniu do osoby uruchamia, także w języku polskim, negatywne odczucia. Nasilane mogą być one przez skojarzenia z opozycją *przedmiot*–*podmiot*, gdzie to wyłącznie ten drugi widziany jest jako świadomy i zdolny do samostanowienia, w odróżnieniu od bezwolnego przedmiotu. W języku polskim istnieje także określenie *obiekt pożądania*, które ma nieco inne – i wydaje się, że nie tak silnie negatywne – znaczenie. Umożliwia ono bowiem opis przyjmowania przez osobę pozycji tej, której się pożąda, bez automatycznego rozstrzygania o woli. W języku polskim trudno znaleźć jedno słowo, który pozwalałoby opisać takie działanie osoby, a więc wstępowania przez nią w rolę obiektu pożądania i czerpania z tego przyjemności lub satysfakcji (obecna w języku polskim *obiektyfikacja* ma inne, wąskie znaczenie

i jest terminem używanym w językoznawstwie). W rezultacie tłumaczenie złożonego oryginalnego określenia *objectification*, do którego odnoszą się Lerum i Dworkin, jest trudne. W polskim przekładzie raportu APA z 2013 roku konsekwentnie tłumaczono to słowo jako *uprzedmiotowienie*. W sposób widoczny upraszcza ono podniesione przed chwilą zagadnienie, nie pozwalając na podjęcie w analizach złożoności sprawy woli osoby, która występuje w roli seksualnego obiektu.

Perspektywa dorosłego i perspektywa dziecka w rozumieniu zjawiska seksualizacji

Uznawanie określonych treści za seksualizujące jest dokonywane przez osoby dorosłe, opiekunów dzieci i młodzieży oraz profesjonalistów. W takim zresztą gronie powstała definicja i raport APA. Tymczasem wyniki badań wskazały na pewną zawodność przyjmowanej przez nich perspektywy. Na przykład w szkockich badaniach nad odbiorem seksualnych przekazów medialnych przez dzieci i młodzież okazało się, że przetwarzały one informacje zawierające seksualne przekazy inaczej, niż zakładali dorośli (Buckingham i in., 2010). Badania te wykorzystano do sformułowania tezy, że dzieci i młodzież mogą być krytycznymi odbiorcami zseksualizowanych treści medialnych, a przynajmniej – gotowymi do uczenia się takiego krytycznego przetwarzania.

Wskazane w tym miejscu zagadnienie wymaga pogłębionej refleksji. Powinna ona dotyczyć założeń przyjmowanych przez dorosłych przy rozumieniu zjawiska seksualizacji. W pierwszej kolejności ta refleksja powinna dotyczyć założeń na temat mechanizmów oddziaływania seksualnych treści na dzieci i młodzież. To ważna kwestia, bowiem sposób wyjaśniania tych mechanizmów stanowi także podstawę przewidywania konsekwencji kontaktu dzieci i młodzieży z treściami ocenianymi przez dorosłych jako zseksualizowane. Znaczenie tych założeń można zilustrować, przeprowadzając przykładowe wnioskowanie. Jeśli przyjąć założenie, że seksualne impulsy i pobudzenia są dostępne dzieciom od początku ich życia oraz że możliwe jest odwoływanie do nich i swoiste – seksualne – pobudzanie dziecka, należy wnioskować, że zseksualizowane treści pobudzają seksualnie dziecko. Przy takim rozumowaniu wnioskuje się, że wpływ seksualizujących treści polega na „przedwczesnym rozbudzaniu” i odbywa się niezależnie od tego, czy dziecko jest tego świadome czy nie. Jeśli natomiast założyć, że seksualność dziecka jest budowana w toku społecznych interakcji, kiedy to zdobywa ono wiedzę o tym, co jest seksualne (jakie bodźce, zachowania i uczucia), to należy także uznać, że dziecko nie będzie doświadczać osobiście seksualizacji tak długo, jak nie nada seksualnego znaczenia

gestom otoczenia i własnym reakcjom. Przy tak przyjętych założeniach należy zatem uznać, że wpływ seksualizacji polega przede wszystkim na uczeniu „niewłaściwej” wizji seksualności, przy czym jest ona silnie zależna od znaczeń nadawanych przez samo dziecko.

Przeprowadzone powyżej przykładowe rozważanie warto wykorzystać jako punkt wyjścia drugiego etapu analizy. Poświęcono ją kwestii spekulatywności założeń, na których oparto te przykładowe wnioski. Zarówno bowiem stwierdzenia dotyczące tego, co jest w swej istocie seksualne (jakie bodźce, sytuacje, przeżycia), jak i tego, w jaki sposób dzieci i młodzież odkrywają seksualne – i wreszcie jak reagują na treści widziane przez dorosłych jako seksualne – są oparte na przyjętych apriorycznych założeniach. Założenia te, w sposób oczywisty sformułowane są przez dorosłych i przy użyciu pojęć, którymi posługują się właśnie osoby dorosłe. Ryzyko zawarte w takiej konstrukcji opisywał już dość dawno Gagnon (1965), wskazując na problem nadmiernego uogólnienia własnego oglądu sytuacji społecznych przez osoby mające wyższą pozycję w grupie, oglądu, który imputuje wartości, idee i znaczenia jako uniwersalne i przynależne także tym, których pozycja społeczna jest niższa. Można by rzec, że jest to problem nie tylko nadmiernej generalizacji, ale i pewnego egocentryzmu pojęciowego. W odniesieniu do prowadzonych w tym miejscu analiz zagadnienia seksualizacji i jej wpływu na dzieci i młodzież Thompson (2010) posługuje się pojęciem *dorosłocentrycznej (adult-centric) perspektywy*. Autorka twierdzi, że w rozpoznaniu tego, na czym polega wpływ seksualizujących treści na dzieci i młodzież oraz jak ten wpływ jest przez nich samych spostrzegany, w większym stopniu potrzebne są badania dające możliwość przekazania własnych doświadczeń samym młodym ludziom, dzieciom i młodzieży. Chodzi bowiem o wykreowanie możliwości podważenia owego dorosłocentrycznego rozumienia w tych punktach, w których może zniekształcać przeżycia dzieci i młodzieży.

Seksualizacja jako zagrożenie i seksualizacja jako przejaw emancypacji

Seksualizacji opisywana jest najczęściej (i taki pryzmat reprezentowany jest w raporcie APA) jako zagadnienie niekorzystne społecznie i zagrażające podlegającym mu dziewczynom i kobietom. Ten sposób opisu określany jest przez Aapolę, Gonick i Harris (2005) jako dyskurs o „dziewczętach w sytuacji ryzyka” (*girls-at-risk*). Zjawisko seksualizacji jest w nim opisywane jako symboliczna forma sprawowania władzy oraz kontroli na dziewczynami i kobietami, przez wyznaczanie im takich wzorców

atrakcyjności fizycznej, które są skonstruowane wokół możliwości budzenia męskiego pożądania (McRobbie, 2009). W dyskursie tym seksualizację rozważa się zatem jako formę seksualnej opresji, przemocy: sprowadzania funkcjonowania dziewcząt i kobiet do roli utylitarnej dla heteroseksualnych mężczyzn. Przez innych autorów, także opisujących seksualizację w tym nurcie, widziana jest ona nie tyle jako forma przemocy, ile jako element społecznego kontekstu jej sprzyjającego. Pod tym pojęciem kontekstu rozumiana jest konstelacja społecznych relacji, przekazów i dyskursów normalizujących określone praktyki, tu: zawierające seksualne wykorzystywanie dziewczyn i kobiet (Coy, Garner, 2012; por. Kelly, 2007).

Z innej strony, Aapola, Gonick i Harris (2005) wskazują, że rozważania dotyczące seksualizacji bywają czasem również włączane w dyskurs o seksualnej emancypacji. Ma być ona włączona w zmiany kulturowe, polegające na rekonstruowaniu granic i ról seksualnych, a także na zwiększającej się demokratyzacji i przyzwoleniu na samostanowienie seksualne tych, którzy wcześniej w większym stopniu w podlegali oddziaływaniom grup dominujących – w naszym kręgu kulturowym przede wszystkim białych heteroseksualnych mężczyzn (Giddens, 2006; McNair, 2013). Z tej perspektywy seksualizacja dziewczyn i kobiet jest rozważana jako odzwierciedlająca rosnącą publiczną widzialność i możliwość prezentowania wprost własnej seksualności, która wcześniej podlegała silnym restrykcjom w formie tzw. podwójnego standardu moralności, innego i bardziej restrykcyjnego dla kobiet w porównaniu z bardziej permissywnym dla mężczyzn (Gill, 2012; Lerum, Dworkin, 2009). Aapola, Gonick i Harris opisują ten drugi dyskurs przy użyciu metafory „dziewcząt, które mogą działać” (*can-do girls*), a więc jako dyskurs o sprawczości i samostanowieniu seksualnym dziewczyn i kobiet. Autorki wskazują przy tym, że w publikacjach akademickich widoczna jest wyraźna przewaga dyskursu pierwszego rodzaju, a więc rozważań na temat ryzyka.

Dokonane powyżej podsumowanie ilustruje, jak szerokiemu zakresowi polemik podlega zaproponowane przez grupę zadaniową APA ujęcie seksualizacji. Kolejni autorzy, włączając się w polemiki na temat tego pojęcia, wskazują na wagę tego zagadnienia. Jest ono widziane jako na tyle istotne, by podejmować dyskusje, zresztą często gorące i prowadzone z osobistym zaangażowaniem. Z innej jednak strony wielość tych dyskusji wskazuje, jak bardzo potrzeba dla rozumienia zagadnienia seksualizacji uważnej refleksji i dalszych prac. Powinny one objąć różnorodne kwestie dotyczące istoty tego pojęcia, a także kontekstów, w których jest ono analizowane.

Seksualizacja jako zmiana ustalonych społecznych skryptów seksualnych. Próba rekonceptualizacji

Zetknięcie się z ważną konceptualizacją zagadnienia seksualizacji zaproponowaną przez grupę zadaniową APA, następnie zaś obserwacja sposobów korzystania z tej definicji przez różnych autorów skłoniły mnie do podjęcia bliższej analizy omawianego zagadnienia. Zaowocowała ona przeprowadzeniem przytoczonego przeglądu artykułów krytycznych wobec propozycji APA, a więc wskazujących jej ograniczenia. Stały się one impulsem do podjęcia próby zdefiniowania własnego rozumienia tego pojęcia.

W sformułowanej wstępnie definicji opublikowanej we wspólnej pracy z Katarzyną Waszyńską użyliśmy podstawowego znaczenie terminu seksualizacja, jakim jest czynienie z czegoś czegoś seksualnego (por. Kokoszka, 2004; Smith, Attwood, 2011). Pozostałyśmy również przy ugruntowanym sposobie przyporządkowywania zjawiska seksualizacji do obszaru patologii. W tej propozycji seksualizacja została opisana jako nieadekwatne społecznie i kulturowo nadawanie znaczenia seksualnego bodźcom, osobom, sytuacjom, które w danej kulturze takiego znaczenia nie mają albo ich znaczenie jest bardziej złożone, a seksualizacja polega wówczas na przydawaniu nadmiernej uwagi znaczeniu seksualnemu (Waszyńska, Zielona-Jenek, 2016).

Dalsze uzasadnienie i doprecyzowanie tej wstępnej konceptualizacji opieram na klasycznej teorii skryptów seksualnych, zaproponowanej przez Simona i Gagnona (1973, 1986). Zgodnie z tą koncepcją każda grupa społeczna określa, jakie bodźce, zachowania i sytuacje mają seksualne znaczenie. Znaczenia te są punktem wyjścia do realizowania seksualnych praktyk przez osoby będące zawsze członkami jakiejś grupy społecznej i w odniesieniu do ustanowionych przez tę grupę norm i obyczajów. Skrypt (scenariusz) seksualny to jednostka powiązanych wewnętrznie zachowań symbolicznych, werbalnych i niewerbalnych, która organizuje strukturę działania seksualnego osoby. Skrypt jest konstrukcją względnie niekompletną, może być realizowany w formie różnorodnych zachowań dobranych z dostępnego katalogu, w sekwencji dostosowanej do cech osoby oraz zewnętrznych warunków jej działania. Pozostaje tym samym elastyczny, otwarty na „improvizację” osoby. Członkom grupy społecznej seksualne scenariusze służą do analizy bieżących zachowań innych i przewidywania ich przyszłych działań oraz odpowiadania na nie.

Simon i Gagnon (1986) opisywali trzy poziomy, na jakich formułowane są skrypty seksualne. Skrypty kulturowe, najbardziej ogólne, to abstrakcyjne zbiory norm społecznych, które określają uniwersalne w danej grupie bodźce, gesty i symbole

o charakterze seksualnym. Skrypty interpersonalne to dokonane przez konkretne osoby w określonych sytuacjach przełożenie scenariuszy kulturowych na realizowane przez nie praktyki. Skrypty intrapsychiczne, najbardziej szczegółowe, obejmują zaś seksualne pragnienia, przeżycia, wspomnienia i plany osoby. Są one oparte na jej historii relacji interpersonalnych, zebranej w określonej grupie społecznej, wraz z jej kulturą. Ten poziom odzwierciedla treść życia umysłowego osoby, zbudowanego przy użyciu przepisów i symboli kulturowych.

Opisane trzy poziomy skryptów seksualnych pozwalają spójnie konceptualizować wielowymiarowość zjawiska seksualizacji zasygnalizowaną w definicji APA. Na poziomie kulturowym seksualizację można określić jako zmienianie lub zniekształcanie ustalonych w danej kulturze scenariuszy seksualnych. Wskazany wymiar seksualizacji opisuje m.in. McNair (2004), dokonując analizy mediów i ich „kultury obnażania”, a więc przesuwanie lub zacieranie granic między sferą prywatną a publiczną, np. w programach typu reality show czy też tzw. *porn chic*, a więc wprowadzanie estetyki zarezerwowanej wcześniej dla materiałów pornograficznych do kultury popularnej (por. Paasonen, Nikunen, Saarenmaa, 2007). Seksualizacja na poziomie kulturowym jest zatem procesem, w którym seksualne znaczenia są nadawane bodźcom, które dotąd takiego znaczenia w danej kulturze nie miały. Innym przejawem seksualizacji w kulturze jest przydawanie seksualnemu znaczeniu jakiegoś bodźca tak dużej wagi, że inne schodzą na plan dalszy, stają się mniej istotne lub nieistotne (np. w reklamie postać kobieca przedstawiana jest jako ozdobnik lub bodziec przyciągający uwagę przez seksualną pozycję ciała i ubiór). Procesowi seksualizacji w kulturze może towarzyszyć podważanie lub rozmywanie granic seksualnego, a więc tego, co jest uważane seksualne i tego, czemu nadawane jest inne, nie-seksualne znaczenie. Z seksualizacją związane byłoby zatem także ignorowanie lub zaprzeczanie seksualnemu znaczeniu bodźca lub sytuacji wyraźnie tak identyfikowanych społecznie. Taką sytuację może ilustrować uznanie za dyscyplinę sportową *pole dance*, a więc tańca na rurze, który dawniej był zarezerwowany dla przedstawień erotycznych i który przez ten wcześniejszy kontekst wciąż wywołuje seksualne reakcje.

Zmiany kulturowych skryptów seksualnych, w postaci wprowadzania nowych lub podważania starych znaczeń, można łączyć ze zmianami społecznych praktyk seksualnych. Skrypty seksualne pozwalają na utrzymanie określonego ładu w grupie społecznej, regulując praktyki członków grupy i ważne dla nich normy. Seksualizację można zatem postrzegać jako efekt zmiany kulturowego skryptu określającego granice intymności (por. Giddens, 2007) oraz przyzwolenia na jawną aktywność seksualną dziewczyn i kobiet. Można spostrzegać również seksualizację jako podważającą

normy obyczajowe i prawne stojące na straży istotnych dla grupy wartości, np. ochrony dzieci i młodzieży, których włączanie w praktyki seksualne dorosłych nie jest akceptowane. W naszej kulturze bowiem seksualność dzieci i młodzieży widziana jest jako jakościowo odmienna od seksualności dorosłych. Odmienność tę można interpretować jako element skryptu seksualnego, zgodnie z którym realizacja seksualna jest możliwa wyłącznie między dorosłymi, a zachowaniom dzieci i młodzieży, nawet w formie podobnej do seksualnych zachowań dorosłych, przypisuje się cechę seksualnej niedojrzałości lub wręcz aseksualności (Gagnon, 1965). Postępując się przytoczonym we wstępie przykładem stroju kotki: skrypty naszej kultury nakazują widzieć dziecko przebrane w koci strój jako urocze, zaś dorosłą kobietę jako uwodzicielską, ponieważ w odniesieniu do przebierania się dziecka nakazują uruchomić skrypt zabawy (nieseksualny), zaś w odniesieniu do przebierania się kobiety – skrypt seksualny.

Jak już wspomniano, skrypty interpersonalne odzwierciedlają sposób, w jaki poszczególne osoby dokonują przełożenia reguł kulturowych na własne działanie. Uspólnione w danej grupie społecznej symbole, znaczenia gestów, sformułowań oraz działań pozwalają osobom budować czytelne dla siebie nawzajem sygnały i kierować interakcjami, zmierzającymi do podjęcia kontaktu seksualnego lub przeciwnie – rezygnacji z niego. Powiązana ze zmianą społeczną dezorganizacja systemu skryptów kulturowych niesie ryzyko nietrafionego odczytywania znaków przez osoby będące członkami grupy społecznej. W konsekwencji zaś możliwe jest podejmowanie przez nich chybionych odpowiedzi na cudze działanie i nadawane znaki.

Niekorzystny wpływ seksualizacji w warstwie interpersonalnej można widzieć zatem przede wszystkim w zakłóceniach, jakie niesie dla przebiegu interakcji międzyludzkich. Przykładem może tu być nadanie „dorosłego” seksualnego znaczenia gestom prezentowanym przez dziecko i odpowiedź na nie zgodnie z odczytanym przez dorosłego własnym kodem. Takie nietrafione nadanie znaczenia może skutkować zarówno podjęciem działania zgodnie ze skryptem seksualnej interakcji zarezerwowanej dla kontaktu dorosłych („dziecko mnie uwiodło”), jak i silnej reakcji lęku lub oburzenia skierowanych na „chęc dziecka”, by przekroczyć społeczne tabu.

Możliwe także, że na skutek rozszerzania zakresu bodźców i sytuacji, którym nadawane są seksualne znaczenia w kulturze, członkowie grupy społecznej będą ograniczać swoje działania w taki sposób, by nie podejmować wieloznacznych gestów. Może to dotyczyć szczególnie sytuacji, w których mogą spodziewać się odczytania własnych zachowań jako seksualnych i niosących ryzyko sankcji z tym związanych. W ten sposób można interpretować zaobserwowaną w ostatnim czasie niechęć części dorosłych, zaś w naszej kulturze szczególnie mężczyzn, do okazywania

gestów czułości wobec niespokrewnionych dzieci z obawy o odczytanie ich jako seksualnych, pedofilnych (Hodgetts, Rua, 2008). Wątpliwość o takim charakterze może towarzyszyć opiekunom przywołanej na wstępie dziewczynki przy udzielaniu jej rady na temat stroju kotki. Można uznać, że dziecku przywala się na noszenie stroju kotki jako elementu zabawy w przebieranie się, a więc społecznego skryptu dziecięcych działań. Jednocześnie jednak w społeczeństwie, w którym obecna jest seksualizacja wizerunku nastoletnich dziewczyn, może powstać obawa, że strój taki będzie nieść ryzyko reakcji jakiejś osoby na znaczenie tej kreacji w „dorostym” kodzie seksualnym. Możliwe zatem, że opiekunowie będą tu rozważać inne, dodatkowe cechy stroju (np. to, jak bardzo opina ciało dziecka), samego dziecka (na przykład *dziecięcość* lub *dojrzałość* wyglądu dziewczynki), a także cechy osób biorących udział we wspólnej zabawie, które mogłyby zaważyć na sposobie nadania znaczenia tego stroju przez innych uczestników zabawy oraz ich reakcji na odczytane znaczenie.

Na poziomie intrapsychnym skrypty seksualne służą osobie do nadawania znaczeń własnym przeżyciom: uczuciom, pragnieniom i działaniom. Nabywanie przez osobę wiedzy o seksualnych skryptach, a więc o tym, jakim sygnałom i sytuacjom nadawane jest kulturowo znaczenie seksualne, nabywanie umiejętności posługiwania się nimi w interakcjach seksualnych w własnej grupie społecznej, a także budowanie własnego sposobu odczuwania i postępowania seksualnego odbywa się w toku socjalizacji seksualnej (Stein-Hilbers, 2000; por. Gagnon, 1965; Simon, Gagnon, 1998). Zakładam w tym miejscu, że socjalizacja seksualna może przybierać formę ukierunkowaną na przyswojenie dominujących w grupie seksualnych skryptów oraz formę ukierunkowaną na przyswajanie skryptów nadmiernie rozszerzonych (czyli seksualizację). Seksualizacja w wymiarze intrapsychnym może powodować nadmierne w swej częstotliwości odwoływanie się do kategorii seksualnych w odniesieniu do własnych stanów wewnętrznych (uczuciu, pragnień, motywów – odczytywanych w kategoriach podniecenia seksualnego) oraz nadmierne przydawanie im wagi. Owocować zatem może, poza częstszym odnoszeniem się do seksualnych znaczeń, wycofaniem lub zawężeniem uwagi przydawanej innym aspektom własnych doświadczeń i wymian z innymi (np. aktywności fizycznej, poznawczej, emocjonalnej, społecznej). Może nieść, ponadto, ryzyko nadmiernego rozszerzenia zakresu tej kategorii, która może utrudniać różnicowanie stanów i przeżyć samej osoby, stając się kategorią mało operatywną.

Istotną kwestią wartą wskazania w tym miejscu jest uwaga Gagnona (1965) na temat formy socjalizacji seksualnej. Jak twierdzi ten autor, członkowie grupy uczą się seksualnych znaczeń i praktyk przede wszystkim w toku działania, wymiany wskazówek i gestów, a zdecydowanie mniej w toku dyskusji: w procesie werbalizowania,

wyjaśniania i negocjowania znaczeń oraz zachowań. Odnoszenie się do dzieci i przejawianych przez nie zainteresowań seksualnych często odbywa się w formie nienazywania lub też reinterpretowania znaczeń. Choć dorośli posługują się seksualnymi znaczeniami w toku interakcji z dziećmi, choć reagują też na te znaczenia, to jednocześnie nie komunikują się na ten temat jawnie z samymi dziećmi. Na przykład, gdy dziecko obnaży genitalia w miejscu publicznym, dorośli z dużym prawdopodobieństwem zareagują szybko i emocjonalnie (oburzeniem, lękiem, może zawstydeniem). Reakcja ta będzie prawdopodobnie silniejsza, niż w sytuacji, gdy dziecko obnażyłoby brzuch lub szyję. Jednocześnie możliwe, że w obu tych sytuacjach dziecko usłyszy komunikat o zimnie (reinterpretację) lub też w tym pierwszym przypadku, że „to wstyd tak robić” bez bliższego doprecyzowania (niedopowiedzenie). W konsekwencji skrypty seksualne oddziałują na postępowanie osoby w sposób trudny do świadomej refleksji i werbalizacji, przy jednoczesnym generowaniu różnorodnych pobudzeń. Wiedza o znaczeniach i regułach społecznych rządzących seksualnością często jest tym samym wiedzą pozadyskursywną, doświadczaną raczej oraz przeczuwaną niż jawną i poddającą się werbalizacji. Objawiać się może w tendencjach i dyspozycjach do reagowania na określone sytuacje, w gustach estetycznych (na przykład dotyczących „kobiecej” lub „męskiej” mody, atrakcyjności określonych atrybutów lub gestów), w przeżywaniu zachowań i reakcji jako oczywiste i „naturalne”, innych zaś jako niosących trudny do zdefiniowania dyskomfort (por. pojęcie *habitusu* u Bourdieu, 2004, 2007, 2008).

Powyższe może ważyć na sposobach oddziaływania seksualizacji we wszystkich jej wymiarach. Można się bowiem spodziewać, że refleksja nad omawianym zjawiskiem może podlegać znaczącym trudnościom, zarówno w przypadku „zwykłych” członków grup społecznych, uczestników kultury i interakcji z innymi oraz kreatorów własnych przeżyć, jak i członków powołanych przez grupę do oglądu społecznych zjawisk i mających przez to specjalny status. Celowo używam w tym miejscu cudzośłowu, uznając, że profesjonaliści, naukowcy i praktycy zajmujący się zagadnieniami społecznymi, choć posiadają narzędzia sprzyjające bardziej zdystansowanemu oglądowi zjawisk, wciąż pozostają członkami własnych grup społecznych (Fleck, 1986, 2006). Mogą się zatem także zmagać z problemem (nie)uchwytności zagadnienia, trudności w jego opisie, a także wielością emocjonalnych pobudzeń, jakie uruchamia ono w toku przetwarzania o nim informacji.

Dalsze kierunki poszukiwań naukowych i obszary aplikacji bieżącego stanu wiedzy o zagadnieniu seksualizacji

Zarysowane powyżej trudności z konceptualizacją zagadnienia seksualizacji, jak również własne zmagania z tym pojęciem, przekonują mnie o potrzebie dalszej pracy teoretycznej i empirycznej w tym obszarze. Zagadnienie to jawi się bowiem jako społecznie ważne, z perspektywy dbałości zarówno o dobro poszczególnych osób, np. ich zdrowia, twórczego rozwoju seksualnego, autonomii i wpływu na własne życie, jak i o dobra wspólne, takie jak obyczajność oraz ład społeczny.

Obecnie istnieje, w moim przekonaniu, znacząca potrzeba dalszych prac koncepcyjnych nad pojęciem seksualizacji, jego istotą, a także relacją do innych pojęć, takich jak zdrowie seksualne, norma i patologia seksualna oraz rozwój seksualny i seksualna socjalizacja. Dotychczasowe analizy samego zagadnienia seksualizacji, a także sposobów zajmowania się nim, pokazały, że warto, aby praca ta odbywała się przy współudziale przedstawicieli różnych dyscyplin naukowych zajmujących się seksualnością człowieka. W tym gronie powinni znaleźć się psychologowie i pedagodzy, a więc ci, których narzędzia teoretyczne i praktyka zawodowa pozwalają na bliższe przyjrzenie się perspektywie jednostki – osoby uczestniczącej w mechanizmach seksualizacji. Konieczne jest również, by grono to tworzyli socjologowie, kulturoznawcy i antropolodzy kulturowi, a więc ci, którzy mogą dokonywać oglądu zagadnienia, używając narzędzia opisu mechanizmów społecznych.

Praca koncepcyjna nad zagadnieniem seksualizacji winna być również na bieżąco poddawana weryfikacji empirycznej. Do szczególnie istotnych badań wartych podjęcia należą badania nad oglądem i przeżywaniem seksualizacji przez zróżnicowane rozwojowo osoby i grupy. W tych badaniach z pewnością warto podjąć kwestię tego, jakie treści odbierane są jako seksualne i zseksualizowane, jaki jest ich odbiór przez poszczególne osoby, co determinuje ten odbiór oraz jakie są konsekwencje kontaktu z różnorodnymi seksualnymi i zseksualizowanymi treściami. Wydaje się, że ten ogląd wart jest prowadzenia, ponownie, z perspektywy różnych dyscyplin nauki tak, by pozwalał na interpretację wyników w sposób zdystansowany i twórczy jednocześnie.

Osobną, choć nie mniej istotną, kwestią jest wzbogacenie oglądu zagadnienia seksualizacji o kwestie płciowe. Istota seksualizacji rozumianej jako zjawisko społeczne od początku wiązana była z zagadnieniami nierówności płciowej, dyskryminacji i przemocy wobec kobiet, a kluczowy w tym zakresie raport APA ujmuje to zjawisko jako w pierwszej kolejności zagrażające właśnie dziewczynom i kobietom. Analizy

te warto rozszerzyć także o mniej eksplorowane kwestie znaczenia seksualizacji dla funkcjonowania chłopców i mężczyzn, i to, gdy są zarówno uczestnikami oraz świadkami seksualizowania dziewczyn i kobiet, jak i gdy sami podlegają tym mechanizmom (np. w formie prezentowania postaci męskich jako zabiegających i korzystających z pobudzającego wizerunku dziewczyn i kobiet, panseksualnych). Ponadto warto także dokonywać refleksji nad tym, czy lub na ile naukowe zajmowanie się „problemem seksualizacji” odniesionym do tradycyjnych ról płciowych włączone jest w szersze kulturowe i polityczne mechanizmy sankcjonujące w ten sposób podporządkowanie dziewczyn i kobiet (seksualizowanych, wykorzystywanych, wymagających ochrony, zatem konsekwentnie – bezsilnych). Sens takiej refleksji uzasadniają polemiczne analizy, których przykładem są przytoczone wcześniej prace Aapoli, Gonick i Harris o dwóch dyskursach naukowych na temat seksualizacji oraz uwagi czynione przez Coy i Garner (2012), Gill (2012), Kehily (2012), Lerum i Dworkin (2009) oraz Smith i Atwood (2011).

Obok pilnej potrzeby pracy naukowej, przede wszystkim nad koncepcyjnym dopracowaniem zagadnienia, istotne wydaje się także rozważne podejmowanie działań praktycznych w tym obszarze. Silnie domagają się ich różne grupy społeczne, czego odzwierciedleniem jest popularność pojęcia seksualizacji w debatach publicznych, a także w wielości działań organizacji i instytucji, które chcą się odnosić do zjawiska (np. organizacje zajmujących się zdrowiem seksualnym²). Praktyki mogą być realizowane na różnym poziomie ogólności – społecznym i indywidualnym. Te pierwsze przybierają np. formę przygotowywania i wprowadzania regulacji prawnych (Drozdowski, 2013; Sewerynik, 2015) lub edukacji publicznej skierowanej do decydentów (zarządzających reklamą, instytucjami edukacyjnymi i wychowawczymi) oraz opiekunów i wychowawców. Przykładem tej ostatniej formy działania jest organizowanie konferencji i paneli dyskusyjnych poświęconych zagadnieniu, takich jak wspomniana wcześniej konferencja dotycząca raportu APA na temat seksualizacji, która odbyła się w Sejmie RP w 2013 r.

Drugą grupą działań, skoncentrowanych na pojedynczych osobach, mogą być formy interwencji psychologicznych i edukacyjnych skierowane na wspomaganie

2 Jako przykłady niech posłużą witryny: <https://ponton-edu-seksualizacja.tumblr.com/>, <http://www.stop-seksualizacji.pl/index.php/edukacja-typu-b/seksualnosc-a-seksualizacja>, <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=687>. Przeglądając kilka nawet przykładowych witryn, można zauważyć rozbieżności w sposobach definiowania zagadnienia seksualizacji, jak również idących za nimi propozycjami działań. Rozbieżności te wydają się być pokłosiem omówionych wcześniej różnych założeń dotyczących istoty tego zagadnienia oraz sposobów ujmowania mechanizmów jej wpływu na dzieci i młodzież.

rozwoju w kontekście obecnych kulturowych i społecznych wzorców interakcji. Interwencje te mogą być skoncentrowane na wspieraniu poczucia autonomii i sprawstwa osób, a także refleksyjnego dokonywania wyborów i ponoszenia za nie odpowiedzialności przed samym sobą i innymi ludźmi. Wymagają one od profesjonalistów uważnego identyfikowania możliwości rozwojowych odbiorców tak, by pozwalały na wzbogacanie ich rozumienia otaczającej złożonej rzeczywistości zewnętrznej oraz przeżywania i realizowania własnej seksualności, w tym reakcji seksualnych. Warto także, by w toku interwencji pozwalały uczestnikom rozwijać zarówno narzędzia adaptacji w świecie zastanym (np. radzenia sobie z sytuacjami społecznymi i kulturowymi, w których seksualizacja jest identyfikowana), jak i poszukiwania sposobów na jego twórcze przekształcanie. Interwencje takie mogą przybierać formę działań reaktywnych, takich jak w przypadku przywołanej na wstępie rozmowy dorosłych z nastolatką o społecznym odbiorze stroju kotki. Rozmowy mają wówczas charakter udzielania odpowiedzi na pytania, odpowiedzi w pewnym zakresie jasnych, a innym – wskazujących na wieloaspektowość i dylematy. Możliwe jest również – i wielce uzasadnione – podejmowanie aktywnych działań wychowawców i nauczycieli, dotyczących rozważanego w tym miejscu zagadnienia seksualizacji, choćby w formie włączania dzieci, młodzieży i innych dorosłych do dyskusji, do komentowania jej przejawów oraz wymiany poglądów na jej temat. Wszystkie działania praktyki – niezależnie, czy realizowane na poziomie ogólnym, czy też w odniesieniu do poszczególnych osób – wymagają przy tym ogromnej rozważności. Wynika ona przede wszystkim z potrzeby odnoszenia się do kwestii społecznie ważnej, a jednocześnie niezwykle złożonej i wciąż nierozpoznanej.

E-mail autorki: monikazj@amu.edu.pl.

Bibliografia

- Aapola, S., Gonick, M., Harris, A. (2005). *Young Femininity: Girlhood, Power and Social Change*. Hampshire: Palgrave MacMillan.
- APA Task Force on the Sexualization of Girls (2007). *Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls*. Pobrane z: <http://www.apa.org/pi/women/programs/girls/report-full.pdf>.
- Amerykańskie Towarzystwo Psychologiczne (2013). Raport na temat seksualizacji dziewcząt. W: Stowarzyszenie Twoja Sprawa (red.), *Odebrana niewinność*.

- O seksualizacji kobiet i dziewcząt we współczesnej kulturze. Raporty (s. 11–61). Warszawa: Stowarzyszenie Twoja Sprawa.
- Bailey, R. (2011). *Letting children be children – report of an independent review of the commercialisation and sexualisation of childhood*. Londyn: Department of Education.
- Bieńko, M. (2013). Seksualizacja dzieciństwa w kulturze popularnej. W: E. Dziadosz (red.), *Wychowanie seksualne, czyli skąd się bierze bocian? O wpływie rodziny, rówieśników, szkoły i mediów na rozwój i funkcjonowanie seksualne dzieci i młodzieży. Publikacja pokonferencyjna* (s. 95–106). Kraków: Pracownia DTP i grafiki.
- Bolton, F. G., Morris, L. A., MacEachron, A. E. (1989). *Males at Risk The Other Side of Child Sexual Abuse*. Newbury Park: Sage Publications, Inc.
- Bourdieu, P. (2004). *Męska dominacja*. Warszawa: Oficyna Naukowa.
- Bourdieu, P. (2007). *Szkic teorii praktyki poprzedzony trzema studiami na temat etnologii Kabylów*. Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki.
- Bourdieu, P. (2008). *Zmysł praktyczny*. Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Buckingham, D., Willett, R., Bragg, S., Russell, R. (2010). *Sexualised goods aimed at children: a report to the Scottish Parliament Equal Opportunities Committee*. Edynburg: Scottish Parliament Equal Opportunities Committee.
- Coy, M., Garner, M. (2012). Definitions, discourses and dilemmas: policy and academic engagement with the sexualisation of popular culture. *Gender and Education*, 24(3), 285–301.
- Commissioner for Children and Young People, Western Australia (2012). *Literature review: The sexualisation of children*. Pobrane z: <https://www.cyp.wa.gov.au/media/1514/literature-review-sexualisation-of-children-march-2012.pdf>.
- DeBlock, A., Adriaens, P. R. (2013). Pathologizing Sexual Deviance: A History. *Journal of Sex Research*, 50 (3–4), 276–298.
- Drosik, A. (2013). Rozebrać się, by wygrać, czyli seksualizacja kampanii wyborczej. W: L. Rubisz, K. Minkner (red.), *Antynomie polityczności. Artykuły, eseje i szkice dedykowane Profesor Barbarze Goli* (s. 211–217). Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego.
- Drozdowski, K. (2013). Wypowiedzi w czasie dyskusji panelowej „Seksualizacja w Polsce – możliwe scenariusze. Jak promować odpowiedzialny biznes, odpowiedzialne media, odpowiedzialną reklamę?”. Konferencja „Odebrana niewinność – seksualizacja kobiet i dziewcząt w mediach i reklamie – przyczyny, skutki, możliwe scenariusze”, Warszawa, 19.03.2013, organizator: Stowarzyszenie Twoja Sprawa.
- Dyżurnet.pl, NASK (2014). *Raport 2014*. Warszawa: NASK.

- Finkelhor, D., Browne, A. (1986). Initial and Long-Term Effects: A Conceptual Framework. W: D. Finkelhor, S. Araji, L. Baron, A. Browne, S. D. Peters, G. E. Wyatt (red.), *A sourcebook on child sexual abuse* (s. 180–198). Beverly Hills: Sage Publications
- Fleck, L. (1986). *Powstanie i rozwój faktu naukowego. Wprowadzenie do nauki o stylu myślowym i kolektywie myślowym*. Lublin: Wydawnictwo Lubelskie.
- Fleck, L. (2006). *Psychosocjologia poznania naukowego*. Lublin: Wydawnictwo UMCS.
- Friedrich, W. N. (2002). Bezpośrednie konsekwencje wykorzystywania seksualnego dzieci – przegląd literatury. *Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka*, 1(1), 29–38.
- Friedrich, W. N. (2004). Korelaty zachowań seksualnych małych dzieci. *Dziecko Krzywdzone. Teoria Badania Praktyka*, 3(4), 6–18.
- Gagnon, J. H. (1965). Sexuality and Sexual Learning in the Child. *Psychiatry*, 28(3), 212–228.
- Gagnon, J. H. (2004). Theorizing Risky Sex. W: *An Interpretation of Desire. Essays in the Study of Sexuality* (s. 201–227). Chicago – Londyn: The University of Chicago Press.
- Gagnon, J. H., Simon, W. (1968). Sexual Deviance in Contemporary America. *The Annals of the American Academy of Political and Social Science*, 376, 106–122.
- Gagnon, J. H., Simon, W., Carns, D. E. (1967). *Sexual Deviance*. Nowy Jork: Harper & Row.
- Giddens, A. (2006). *Przemiany intymności: seksualność, miłość i erotyzm we współczesnych społeczeństwach*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Gill, R. (2012). The Sexualisation of Culture? *Social and Personality Psychology Compass*, 6/7, 483–498.
- Hawes, J. M. (1991). *The Children's Rights Movement: A History of Advocacy and Protection (Social Movements Past and Present)*. Nowy Jork: Twayne Publishers.
- Grzelak, Sz. (2007). Seksualizacja. *Świat Problemów*, 6, 26–30.
- Herman, D. (1984). *The Rape Culture*. *Culture*, 1. Pobrane z: http://homepage.smc.edu/delpiccolo_guido/soc1/soc1readings/rape%20culture_final.pdf.
- Hodgetts, D., Rua, M. (2008). Media and Community Anxieties about Men's Interactions with Children. *Journal of Community & Applied Social Psychology*, 18, 527–542.
- Kehily, M.J. (2012). Contextualising the sexualisation of girls debate: innocence, experience and young female sexuality. *Gender and Education*, 24(3), 255–268.
- Kelly, L. 2007. A conducive context: Trafficking of persons in central Asia. W: M. Lee (red.), *Human trafficking* (s.73–91). Cullompton: Willan Publishing.

- Kendall-Tackett, K. A., Williams, L. M., Finkelhor, D. (1993). Impact of sexual abuse on children: A review and synthesis of recent empirical studies. *Psychological Bulletin*, 113, 164–180.
- Kokoszka, A. (2004). *Zaburzenia nerwicowe – postępowanie w ogólnej praktyce lekarskiej*. Kraków: Medycyna praktyczna.
- Konwencja Rady Europy o ochronie dzieci przed seksualnym wykorzystywaniem i niegodziwym traktowaniem w celach seksualnych, sporządzona w Lanzarote dnia 25 października 2007 r. Pobrane z: <http://dziennikustaw.gov.pl/du/2015/608>.
- Konwencja Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzona w Stambule dnia 11 maja 2011 r. Pobrane z: <http://www.dziennikustaw.gov.pl/DU/2015/961>.
- Lerum, K., Shari L. Dworkin (2009). “Bad Girls Rule”: An Interdisciplinary Feminist Commentary on the Report of the APA Task Force on the Sexualization of Girls. *Journal of Sex Research*, 46(4), 250–263.
- McRobbie, A., (2009). *The Aftermath of Feminism: Gender, Culture and Social Change*. Londyn: Sage Publications.
- McNair, B. (2004). *Seks, demokratyzacja pożądania i media, czyli kultura obnażania*. Warszawa: Wydawnictwo Muza.
- McNair, B. (2013). *Porno? Chic! How pornography changed the world and made it a better place*. Nowy Jork: Routledge.
- Trojanowska, P. (2014). Seksualizacja dzieci i młodzieży – przyczyny, przejawy, konsekwencje i propozycje przeciwdziałania. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 13(2), 55–78.
- Paasonem, S., Nikunen, K., Saarenmaa, L.(2007). *Pornification: sex and sexuality in media culture*. Oxford: Berg, University of Michigan.
- Papadopoulos, L. (2010). *Sexualization of Young People Review*. Londyn: Home Office Publication.
- Program Działania Konferencji na rzecz Ludności i Rozwoju (1994). Report of the International Conference on Population and Development. Cairo, 5–13 September 1994. New York, United Nations. Pobrane z: <https://documents-dds-ny.un.org/doc/UNDOC/GEN/N95/231/26/IMG/N9523126.pdf?OpenElement>.
- Platforma Działania IV Światowej Konferencji w sprawach Kobiet (1995). Raport czwartej światowej konferencji ws. Kobiet. Pobrane z: http://www.tus.org.pl/uploads/dokumenty/raport_czwartej_swiatowej_konferencji_w_sprawie_kobiet_pekin_1995.pdf

- Rush, E., La Nauze, A. (2006). *Corporate paedophilia: the sexualisation of children in Australia*. Canberra: The Australian Institute.
- Sajkowska, M. (2017). O krótkiej historii ujawniania problemu krzywdzenia dzieci. XXI Ogólnopolska Konferencja Przeciw Przemocy w Rodzinie. *Materiały konferencyjne*. Kraków: PARPA.
- Sewerynik, J. (2015). *Prawne aspekty zjawiska seksualizacji kobiet w reklamie*. Pobrane z: <http://www.ordoiuris.pl/wolnosc-gospodarcza/prawne-aspekty-zjawiska-seksualizacji-kobiet-w-reklamie>
- Simon, W., Gagnon, J. H. (1973). *Sexual Conduct: The Social Sources of Human Sexuality*. Chicago: Aldine.
- Simon, W., Gagnon, J. H. (1986). Sexual Scripts: Permanence and Change. *Archives of Sexual Behavior*, 15(2), 97–120.
- Simon, W., Gagnon, J. (1998). Psychosexual Development. *Society*, 35(2), 60–67.
- Smith, C., Attwood, F. (2011). Lamenting sexualization: research, rhetoric and the story of young people's 'sexualization' in the UK Home Office review. *Sex Education*, 11(3), 327–337.
- Spanier, G. (1977). Sexual socialization: a conceptual review. *International Journal of Sociology of the Family*, 7(1), 87–106.
- Stadnik, K., Wójtewicz, A. (2009). *Anielice czy diabllice? Dziewczęta w szponach seksualizacji i agresji w perspektywie socjologicznej*. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Stein-Hilbers, M. (2000). *Sexuell werden: Sexuelle Sozialisation und Geschlechterverhältnisse*. Opladen: Leske + Budrich.
- Thompson, K., (2010). Because looks can be deceiving: media alarm and the sexualisation of childhood – do we know what we mean? *Journal of Gender Studies*, 19(4), 395–400.
- Trojanowska P. (2014). Seksualizacja dzieci i młodzieży – przyczyny, przejawy, konsekwencje i propozycje przeciwdziałania. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 13(2), 55–78 .
- Waszyńska, K., Zielona-Jenek, M. (2016). Zjawisko seksualizacji jako wyzwanie dla współczesnej edukacji. *Studia Edukacyjne*, 39, 351–376.
- Włodarczyk, J. (2014). Rola backlashu w instytucjonalizacji problemu wykorzystywania seksualnego dzieci. Analiza przypadku Stanów Zjednoczonych pod koniec XX wieku. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, Badania, Praktyka*, 13(1), 33–50
- WHO (2006). *Key conceptual elements of sexual health*. Pobrane z: http://www.who.int/reproductivehealth/topics/sexual_health/en/.

World Association of Sexology Declaration of Sexual Rights. 13th World Congress of Sexology, Valencia, Spain (z późniejszymi zmianami z roku 1999, 2014). Pobrane z: <http://www.worldsexology.org/resources/declaration-of-sexual-rights/>

Sexualization – definitions, polemics and a reconceptualization

The aim of this article is to review definitions of the concept of sexualisation, changes and discussions on its conceptualizations as well as their significance for science and social practice. This concept was originally used in the literature in an inconsistent manner, when defining specific, narrow issues related to normative sexuality and disturbances of development caused by sexual abuse. About twenty years ago, a new, extended meaning of sexualisation as a socio-cultural phenomenon was introduced. This sense of the term was grounded and then, disseminated, by an important event – the publication of the Report of the APA Task Force on the Sexualisation of Girls in 2007. The report has defined sexualisation as a multi-faceted phenomenon that has its cultural, interpersonal and intra-psychic dimensions. The definition of APA has become one of the main reference points in subsequent scientific analyzes and in social practice. It has become also the subject of many discussions concerning the essence of the very concept as well as its relation to other concepts, e.g. sexual health, objectification, violence and sexual emancipation. The analysis of the ways, how the concept was defined and discussed has become the starting point for a new definition. Thus, sexualisation is proposed to be understood as a socially detrimental change of the established sexual scripts. This proposal will be referred to the theoretical model of social influence on sexuality proposed by W. Simon and J.H. Gagnon (1973, 1986). At the end, the issues that require further elaboration (conceptual and empirical) are identified as well as domains of social practice where the knowledge on sexualisation in its current state can be used.

KEYWORDS:

SEXUALISATION, SEXUAL SOCIALIZATION, SEXUAL SCRIPTS, CONCEPT FORMATION, SOCIOLOGY OF SCIENCE

Cytowanie:

Zielona-Jenek, M. (2017). Seksualizacja – definicje, polemiki i próba rekonceptualizacji. O rozwoju praw dziecka w Polsce i na świecie. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 16(3).



Artykuł jest dostępny na licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska.